

**CENY OGŁOSZEN**  
za wiersz milimetrów  
przed 1 złoty, w tek-  
ście 50 gr., za tekstami  
40 gr. Ogłoszenia tabe-  
laryczne 60 proc. a  
święteczne 25 proc.  
drożej. Drobne ogło-  
szenia po 10 groszy.  
Dla poszukujących pra-  
cy 5 gr. za wyraz. Naj-  
mniej 1 zł.  
Konto czekowe PKO  
Warszawa 65.070

# EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wy-  
nosi miesięcznia  
zł. 2.00

Adres administracji:  
Piłsudskiego Nr. 8 te-  
lefon 4-97, telefona re-  
dakcji 8-92, telefona re-  
dakcji nocnej i dru-  
karni 4-94.  
Konto czekowe PKO.  
Warszawa 65.070.

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

**ODDZIAŁY:** KIELCE, Kilińskiego 19, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIER-  
CIE, ul. Paderewskiego 7, tel. nr. 97; CZELADZ, Rynek Nr. 8; telefon 42; GRODZIEC, ulica Keściuski, telef. 18.

## Posiedzenie rady ministrów.

Kiedy zostanie zwołana sesja sejmiku?

WARSZAWA, 3. 6. (wl.) Wezo-  
raj o g. 6 pp. odbyło się pod prze-  
wodnictwem prezesa rady ministrów  
Aleksandra Prystora posiedzenie ra-  
dy ministrów na którym załatwiony  
został cały szereg spraw bieżących.  
Między innymi rada ministrów u-  
chwaliła nowy statut ministerjum  
rolnictwa, przyjęła do wiadomości  
protokół II zebrania stałego komite-  
tu studjów ekonomicznych państw  
rolniczych Europy środkowej i po-  
łudniowo-wschodniej, odbytego w  
kwietniu r. b. w Białogrodzie oraz  
uchwaliła rozporządzenie regulujące  
sprawę dodatków dla wojskowych  
podczas ćwiczeń.

W uchwale tej chodzi o to, iż  
według dotychczasowego rozporzą-  
dzenia dodatki dla oficerów, powoła-  
nych na ćwiczenia, były dwójakiego  
rodzaju. Oficerowie i podoficerowie

**PULK. BELINA - PRAZMOWSKI**  
KOMENDANTEM TEGOROCZNEGO  
MARSZU SZLAKIEM KADRÓWKI.

WARSZAWA, 3. 6. (wl.) Dowiaduje  
my się, że komendantem tegorocznych  
zawodów marszowych „szlakiem ka-  
drówki“ będzie pułk. Belina - Pra-  
zmowski.

**ZŁAGODZENIE PODATKU DRO-  
GOWEGO.**

WARSZAWA, 3. 6. (wl.) Ministe-  
rjum robót publicznych, wobec prote-  
stacyjnych wystąpień związku właście-  
cieli autobusów, zdecydowało się  
pójść na ustępstwa i częściowo obniżyć  
pewne normy w podatku drogowym.

**GRADÓBICIE w OKOLICY LWOWA.**

LWÓW, 3. 6. (wl.) Donoszą ze Lwo-  
wa, że w Złoczowie i okolicy spadł wiel-  
ki grad, który zniszczył oziminy i za-  
siewy w polach. Grudki gradu były  
wielkości orzechów włoskich.

Szereg dachów na domach zostało  
uszkodzonych.

**140 MILJONÓW POŻYCZKI ZAPAL-  
CZANEJ.**

WARSZAWA, 3. 6. (wl.) W dniu  
1 lipca b. r. szwedzki koncern zapala-  
czy Kreugera wpłaci skarbowi pań-  
stwa ratę pożyczki zapalczanej, w wy-  
sokości 140 milionów zł.

wzewani bezpośrednio do pułku o-  
trzymywali t. zw. dodatki ćwiczeb-  
ne, zaś oficerowie wysyłani do tych  
żelaznic pułków na podstawie rozkazów  
władz wyższych otrzymywali djety.

Obecnie rozporządzenie równa  
wszystkich oficerów, będą oni otrzy-  
mywali tylko dodatki ćwiczebne, zaś  
oficerowie wysyłani na podstawie  
rozkazów władz wyższych będą o-  
trzymywali djety li tylko za czas po-  
dróży do miejsca przeznaczenia. Za  
rozporządzenie to ma duże znaczenie o-

szczędnościowe.

W sejmie po paru dniach ożywie-  
nia, spowodowanego zebraniem klu-  
bu BB. i referatami, zapanowała  
dzisiaj zupełna cisza. Zdaje się, że  
do połowy sierpnia nie należy się  
spodziewać w sejmie większego  
zgrupowania.

W drugiej połowie sierpnia lub  
na początku września przewidywane  
jest zwołanie nadzwyczajnej sesji  
sejmiku.

ś. † p.

## Piotr Braszczyński

emerytowany pracownik P. K. P.

po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Panu dnia 2-go  
czerwca b. r., przeżywszy lat 56.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu żałoby przy  
ul. Rudnej 56 nastąpi w czwartek dnia 4 czerwca br. o godzi-  
nie 17-tej.

O powyższem zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajo-  
mym pozostałym w niewypowiedzianym smutku

ŻONA, CÓRKI i SYN.

## Straszna katastrofa kolejowa pod Garwolinem.

3 zabitych, 4 ciężko rannych, 3 poturbowanych.

WARSZAWA, 3. 6. Dziś o godz. 3.20  
nad ranem pomiędzy stacjami Piła-  
wą i Garwolin na

linji Warszawa — Deblin,  
wydarzyła się wstrząsająca katastrofa  
kolejowa.

O godz. 3 z Piławy wyruszył w stro-  
nę Garwolina towarowy  
pociąg pośpieszny nr. 9869.

W tym samym czasie ze stacji Garwolin  
do Piławy

wysłano parowóz.  
Pociąg i parowóz jechały ze znaczną  
szybkością, gdy więc

za zakrętem  
maszyniści dostrzegli się wzajemnie by-  
ło już zapóźno na uniknięcie katastro-  
fy. Obaj kierownicy parowozów czynili

nadużki  
wysiłki, aby zmniejszyć rozmiary ka-  
tastrofy,

zagrzytały puszczone w ruch hamulce,  
pociągi jednak nieuchronnie dażyły na  
przeciwno siebie.

Nastąpiło zderzenie.  
Ogłuszający huk wstrząsnął powietrze,  
rozległ się przeraźliwy trzask

druzgotanych wagonów  
oraz łamanego żelaza i drzewa — w jed-  
nej chwili

pociąg zmienił się w rumowisko spie-  
trzonych wagonów.

Wśród zaległej potem ciszy  
rozległy się jęki rannych i wołania

o pomoc.

Kilku poprostu cudem ocalonych kole-  
jarzy rzuciło się na raunek kolegów.  
Z pod szczątków parowozu wydobyto  
potwornie zamaskowane zwłoki ma-  
szynisty,

a następnie trupy kolejarza i jednego  
z żołnierzy, którzy

konwojowali wagony naładowane  
sprzętem wojskowym.

Ponadto z rumowiska wydobytych  
zostało

7 rannych,  
wśród których znajduje się jeden żoł-  
nierz.

Trzy osoby odniosło lekkie rany,  
4 kolejarzy zaś zostało

ciężko rannych,  
których pogotowie prywatne przewiozło

do szpitala kolejowego  
przy ul. Brzeskiej w Warszawie. Są to:  
39-l. Adam Grajner, który doznał

zgniecenia klatki piersiowej,  
29-l. Stanisław Borakowski, konduktor  
— potłuczenie głowy i złamanie prawej

ręki, pomocnik maszynisty Tomasz Za-  
krzewski — zgniecenie klatki piersio-  
wej i

rany szarpane twarzy  
oraz kierownik pociągu towarowego  
Jan Twardowski, który odniósł

ciężkie rany głowy  
i doznał złamania ręki.

Na miejsce wyjechała komisja śled-  
cza z Warszawy i Deblina, na której  
połączenie

dyżurni ruchu ze stacji Garwolin i Pi-  
ława zostali aresztowani.

Ruch kolejowy został całkowicie na  
linji pomiędzy Warszawą a Deblinem  
wstrzymany, pociągi zaś

kursują drogą okrężną  
przez Łuków i Siedlce.

**USILOWALI WYSADZIĆ W POWIE-  
TRZE SKLEP.**

KATOWICE, 3. 6. (PAT) Policja w  
Rybniku wpadła na trop szajki, która  
usiłowała wysadzić w powietrze sklep  
Chimowicza w Wodzisławiu. W czasie  
rewizji w mieszkaniu Tomasza Moski  
w Orzechowicach, pow. rybnickiego  
znaleziono ukryte pod podłogą 8 paczek  
lignozytu górniczego, 2 zwoje lontu i  
kapiszon. W związku z tem Moskę o-  
raz jego brata Jana aresztowano. Za-  
machu usiłowano dokonać na tle kon-  
kurencji handlowej.

**NOTARJUSZ**  
**TEODOR KALCZYŃSKI**

otworzył w dn u 1 czerwca 1931 r.  
Kancelarię notarialną

w SOSNOWCU  
przy ulicy 3 Maja Nr. 13  
naprzeciw dworca.

Telefon 10 40.

## Prezydent Wilson został otruty.

Ameryka przejmowała depesze dyplomatów.

NOWY JORK, 3. 6. Na półkach  
księgarskich w Ameryce pojawiła  
się sensacyjna książka pt.

„Czarny gabinet amerykański“,  
której autorem jest mjr. Yardley,  
kierownik biura szyfrów w czasie  
wojny światowej.

Książka ta zawiera szereg rewe-  
lacji, dotyczących śmierci prezy-  
denta Wilsona, nie też dziwnego, że  
w opinii amerykańskiej, a szczegól-  
nie w kołach politycznych wywoła-  
ła wielkie poruszenie.

Według mjr. Yardleya prezydent  
Wilson został otruty przez swoich  
przeciwników. Rozmaitemi sposobami  
wprowadzali oni do jego organi-  
zmu

stałe małe dawki trucizny,  
działającej wprawdzie powoli ale

skutecznie. Zdołano mu nawet za-  
szczepić

zarazki influenzy,  
które poczęły silnie działać podczas  
pobytu Wilsona we Francji.

B. szef sztabu generalnego jak  
również sekretarz stanu dementują  
rewelacje Yardleya, twierdząc iż są  
one zupełnie nieprawdziwe.

Yardley natomiast podtrzymuje  
nadal swe twierdzenia i dodaje, że  
do 1929 r. istniał w Waszyngtonie

„czarny gabinet“, który  
odszyfrowywał wszystkie depesze,  
wysyłane przez przedstawicieli dy-  
plomatycznych państw obcych z A-  
meryki i w ten sposób

znał zamiary polityczne wszystkich  
państw.



## PREZYDENT RZPLITEJ W LUBLINIE.

LUBLIN, 3. 6. (wl.) Dziś przybył tu prezydent Rzplitej prof. Ignacy Mościcki.

P. prezydent weźmie udział w uroczystościach Bożego Ciała. W godzinach popołudniowych p. prezydent wyjedzie do Jostkowa, gdzie weźmie udział w uroczystościach ku czci poległych legionistów. W piątek p. prezydent wyjeżdża do Warszawy.

## NA KARĘ ŚMIERCI ZA MORDERSTWO SWEGO 5-MIESIĘCZNEGO DZIECKA.

LWÓW, 3. 6. (wl.) Sąd przysięgły skazał tu na karę śmierci Michała Bazu, za morderstwo swego 5-ciomiesięcznego dziecka.

## WICEMINISTREM SPRAW WOJSKOWYCH MA ZOSTAĆ GEN. GÓRECKI

WARSZAWA, 3. 6. (wl.) W kołach poinformowanych dają się słyszeć wiadomości, że stanowisko 1-go wiceministra spraw wojskowych obejmie gen. Górecki, obecny prezes banku gospodarstwa krajowego.

## STRASZNE SKUTKI BURZY.

LWÓW, 3. 6. (PAT) Wczoraj w czasie burzy na terenie pow. samborskiego zginęło 5 osób. Na paswisku w Sielcu piorun zabił 8-letniego Jana Sobotnickiego, w Związku piorun zranił śmiertelnie Maksyma Kiszkę i dwóch jego synów Adama i Stefana.

## KATASTROFA SAMOCHODOWA.

KALISZ, 3. 6. (PAT) Autobus, jadący z Ostrowia Wielkopolskiego, chcąc wyminąć wóz wpadł do głębokiego rowu i uległ rozbiciu. Samochodem jechało 16 pasażerów. Pięć osób odniosło cięższe rany. Wszyscy pozostali ulegli lżejszym obrażeniom.

## KUSOCINSKI ZWYCIĘŻA W FINLANDJI.

HELSINKI, 3. 6. Wczoraj przy licznie zebranej publiczności odbyły się lekkoatletyczne zawody międzynarodowe.

W biegu na 5.000 mtr. zwyciężył znany sportowiec polski Kusociński w czasie 15.01.4, drugi przyszedł Kaila w czasie 15.03.5, trzeci Loukola w czasie 15.12.6.

## KOBIĘTA WLECZONA PRZEZ PAROWÓZ.

WARSZAWA, 3. 6. (wl.) W Markach pod Warszawą wydarzył się wczoraj wstrząsający wypadek.

Oto w pobliżu targowiska przechodziła przez tor kolejki mareckiej 35 l. Natalia Szemko.

W tym momencie nadjechał pociąg, zdążający w stronę Warszawy, a wystający z parowozu hak zaczepił się o ubranie kobiety. Szemkowa upadła, a lokomotywa wlokła ją kilkanaście metrów po torze.

Nieszczęśliwa niewiasta uderzona przez tender, odniosła ciężką ranę głowy i doznała wstrząsu mózgu.

Pomocy udzielił rannej dr. Litwin.

## BURZA GRADOWA NA WILEŃ, SZCZYŻNIE.

Grad zniszczył 400 hektarów ozimin i poczynił wielkie spustoszenia w ogrodach.

WILNO, 3. 6. (wl.) Niektóre miejscowości pow. wileńsko-trockiego, szczególnie gm. rudomińska i szumska nawiedzone zostały przez burzę gradową, która poczyniła wielkie spustoszenia.

Szczególnie dotkliwie dała się burza we znaki w okolicy Rukojń i Gudaniśzek, gdzie padający grad osiągnął wielkość dużego orzecha greckiego.

Według prowizorycznych obliczeń burza gradowa zniszczyła na terenie samego powiatu wileńsko-trockiego ponad 400 hektarów ozimin i poczyniła ogromne spustoszenia w kartoflach i ogrodach. Z innych miejscowości brak narazie dokładnych danych.

Do miejscowości, które ucierpiały podczas ostatniej burzy gradowej wyjechał w dniu wczorajszym agronom seimikowy.

# W dniu święta Polski Chrystusowej

Święto Bożego Ciała posiada szczególne znaczenie w Polsce, jako połączenie uroczystości kościelnej z narodową. Jest to symboliczne zaznaczenie w dniu oddawania najwyższej czci tajemnicy Ciała Bożego przez kościół powszechnej łączności narodu z kościołem.

Procesja Bożego Ciała. Ileż to uczuć rzewnych i podniosłych budzi ten obraz w sercu każdego Polaka, ileż ma w sobie powagi i namaszczenia?

Sięgnijmy tylko wyobraźnią aż do tej chwili, gdy po raz pierwszy z murów kościelnych wylonił się na słońce uroczysty a barwny pochód duchowieństwa, dostojników koronnych, patrycjatu, szlachty i mieszczan.

Od tej chwili minęły wieki całe. Jak cienie przeszły dynastje Piastów, Jagiellonów, Wazów; jak burza przewalił się nad Rzeczpospolitą najazd szwedzki, koźackie bunty i groźne zamieszanie.

Jak tężowe koło fortuny przetoczyła się Polska staroszlachecka — ku przepaści. Świat cały zapomnieć pragnął o tej zbrodni dziejowej.

Jednak napróżno. Co roku przez ulice miast i wiosek Polski kroczył kapłan ze słońcem monstrancji na piersiach, ukazując ludowi — jego Boga i Zbawcę, a naszym zaborcom — mściciela.

Uroczystość Bożego Ciała, która w Polsce zawsze bywała za wsze pełna blasku i majestatu nie zdołał zaćmić nawet wiek naszej niewoli państwowej. Może silniej jak w inne dni budziła się wówczas nigdy nie wymarła wiara w sprawiedliwość Bożą, wiara w odrodzenie naszej niepodległości.

Przyszła potem straszliwa „wojna ludów“ o którą tak gorąco prosił Boga nieśmiertelny wieszcz narodu Adam Mickiewicz. Świat cały trząsł się w swych posiadach i skapał się we krwi. Jak trzciny załamały się potęgi i trony.

Dzisiaj już nad procesją Bożego Ciała nie ulatuje jęk ludu, męczonogo za wiarę i szczerą uczucia polskie. Ojczyzna nasza przez tę burzę dziejową, a później przez „Cud nad Wisłą“ podniosła swe dawne sztandary i znowu stała się przedmurzem chrześcijaństwa, jak była za czasów płomiennej glorii „złotego wieku“.

Jak od wieków tak i dzisiaj do procesji Bożego Ciała lud polski wylegnie na ulice, w stolicy zaś obok arcypasterza, niosącego

Ciało Chrystusa stanie prezydent najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Wszystko to zaświadczy, jak co roku, że naród nasz, który przeszedł wszystkie katusze niewoli,

a nie splamiał się nigdy hańbą zaprzaństwa, gotów jest zawsze bronić nie tylko swej ziemi, ale i swego Boga, jako najwyższe dobro duchowe na ziemi.

## Z Genewy do Chequers.

Oczy wszystkich dyplomatów i polityków europejskich są teraz zwrócone w stronę małej miejscowości Chequers koło Londynu. Mieści się tam letnia rezydencja premiera Anglii, a raczej premierów. Jest ona darem prywatnym dla państwa, a ofiarodawca wyraźnie zastrzegł sobie, aby należała ona do każdorazowego premiera Brytanji podczas jego urzędowania. Angielscy politycy wierzą, że umysł lepiej pracuje na świeżym powietrzu w otoczeniu pięknej natury. Wiele też problemów można rozstrzygnąć korzystniej w Chequers, powiedział Lord Grey, niż na Downing Street, w siedzibie premiera w Londynie. To też Mac Donald zaprosił obecnie do swej posiadłości wiejskiej premiera Niemiec, Brueninga i ministra spraw zagranicznych Rzeszy, dra Curtiusa. Cel i wynik tej rozmówki ciekawia każdego.

Cel tej rozmowy jest poniekąd i znany. Mianowicie, Niemcy będą się usilnie starały wykazać, jak zły jest ich stan finansowy i położenie gospodarcze. Anglija darzy Niemców obecnie sympatją. Szczególnie przychylnym jest dla nich minister Henderson.

Z jego też inicjatywy zaproszono Brueninga do Chequers. Będą więc Niemcy starali się pozyskać członków rządu angielskiego dla przyniesienia Rzeszy ulgi w spłaceniu długów wojennych. Rząd niemiecki ostro jest w ostatnich czasach atakowany przez hitlerowców. A że hitlerowcy głównie występują przeciwko spłaceniu długów wojennych i wykonywaniu planu Younga, przeto rząd, chcąc im się przypodobać będzie się ubiegał o uzyskanie monatorjum tychże długów. W Chequers więc Bruening wygłosi swą jeremiadę,

o stanie swego kraju. Trudno jednak przypuszczać aby Mac Donald zaprosił Niemców tylko po to, aby wysłuchać ich żalów tembardziej, że sam radby użalić się nad położeniem gospodarzem swego kraju. Ma zapewne inne cele na widoku. Hendersonowi chodzi poniekąd o to, aby wysłuchać i przedyskutować z Niemcami przyszły problem rozbrojenia. Angielski minister spraw zagranicznych pragnie przyzwyczaić Europę do pokoju.

Europa — mówi on, — musi nabrać „the peaceful habit“. Mac Donald w zupełności go popiera. Ale czy droga do pokoju wiedzie przez wzmocnienie sympatji filoniemieckich i chłodzenie stosunków angielsko-francuskich? Nastąpiłoby to nie wątpliwie, gdyby faktycznie Anglija popierała niemieckie tendencje do nieplacenia długów wojennych.

Być może iż Henderson by chciałby zawładnąć „sukcesją“ po Briandzie, który przecież nadal pozostaje w kole polityków europejskich. Być może, że w tym celu Henderson chciałby mieć przy sobie Curtiusa choćby za cenę pewnych ustępstw na rzecz Niemiec. Ale francuzi napewno nie przestaną na biernej obserwacji politycznych flirtów w Chequers, lecz ze swej strony postarają się, aby obowiązujące umowy były dotrzymane. Będą o tem zapewne pamiętali także goście premiera Anglii.

Zresztą, gdyby nawet niektórzy członkowie socjalistycznego rządu angielskiego pragnęli pójść na rękę Brueningowi, to przecież sprawa planu Younga jest sprawą międzynarodową, a nie wyłącznie angielską. Musi więc ona być załatwiona w Genewie, a nie w Chequers.

Juljan Sobiesz.

## 7 godzin 45 minut ma trwać praca robotnika w przemyśle górniczym.

Uchwały międzynarodowej konferencji pracy.

Komisja węglowa międzynarodowej konferencji pracy rozstrzygnęła sprawę uregulowania czasu pracy w górnictwie węglowym.

Głosami przedstawicieli poszczególnych rządów i grup robotniczych przeciwko przedstawicielom pracodawców, czyli 30-tu głosami przeciwko 15-tu przy 2 wstrzymujących się od głosowania, komisja przyjęła artykuł 3-ci projektu konwencji międzynarodowej opiewającego przez międzynarodowe biuro pracy.

W myśl tej uchwały czas pracy w górnictwie węglowym przy pracy dzień niej wynosić ma 7 i trzy czwarte godziny, łącznie ze zjazdem i wyjazdem, a w każdym razie nie może on tej granicy przekraczać.

Temi samymi głosami komisja odrzuciła wniosek dodatkowy, domagający się 7 i pół godzinowego dnia pracy, jak również wniosek pracodawców, żądający wprowadzenia 8-mio godzinnej szychty w kopalniach węgla. Ożywna dyskusja rozwinęła się w komisji nad sprawą reformowania konwencji po 5-ciu latach, jednakowoż decyzje w tej kwestji odroczone.

Sprawa czasu pracy w górnictwie

węglowym znajdzie się jeszcze na plenum międzynarodowej konferencji pracy, przy okazji załatwiania całości projektu konwencji. Do przyjęcia całości projektu potrzebne jest dwie trzecie głosów plenum konferencji. Do tej pory niewiadomo, czy większość taka jest dla tej sprawy zapewniona.

Komisja dla ustalenia liczby godzin pracy w kopalniach węgla postanowiła, że przed upływem 3 lat po wejściu w życie konwencji, ponownie poweźmie decyzję co do ewentualnej możliwości nowej redukcji liczby godzin pracy. Następnie komisja przyjęła poprawkę delegatów robotniczych, postanawiającą, że liczbę godzin dodatkowych (nadliczbowych) mogą ustalać władze państwowe po zasięgnięciu opinii i uzgodnieniu stanowisk zainteresowanych organizacyj zarówno patronalnych jak i robotniczych. Komisja ustaliła minimum wieku dzieci, zatrudnionych w innych zawodach poza przemysłem, rozpatrzyła przedwstępny projekt konwencji, przy czym zdecydowała, że reglamentacja będzie miała zastosowanie do wszystkich zawodów, niewymienionych w poprzednio zawartych konwencjach międzynarodowych.

Straszna tragedia, jaka rozgrywa się obecnie na ziemiach, po których przeszła powódź, winna się odbić głośnie echem w całej Polsce, we wszystkich jej zakątkach.

Całe społeczeństwo powinno stanąć do akcji niesienia pomocy zainicjowanej przez obywatelski komitet pod protektorem pani prezydentowej Michaliny Mościckiej.

## ANIDA KREM

nie tylko usuwa piegi, plamy, liszaje ale jednocześnie nadaje cerze świeży i młodzieńczy wygląd.

Sprzedawca w składach aptecznych. Cena zł. 2.50.



# Z działalności instytutu porady zawodowej i pracowni psychotechnicznej w Sosnowcu.

Działalność sosnowieckiego instytutu porady zawodowej i pracowni psychotechnicznej w roku sprawozdawczym 1930 wykazała dużą żywotność, co najlepiej ilustruje szereg podanych poniżej cyfr.

Zbadanych zostało 1029 osób, a mianowicie: 19 oddziałów (6 i 7) szkół powszechnych razem — 541 osób, 3 klasy miejskiej szkoły dokształcającej w Sosnowcu — 403 osoby i 3 klasy rzemieślniczo - przemysłowej — 85 osób.

Indywidualnie zbadano 44 uczniów szkoły rzemieślniczo - przemysłowej w Sosnowcu i 11 kandydatek na praktykantki w instytucie porady zawod. i biuralistki.

Badania indywidualne były na początku roku 1930 prawie uniemożliwione z powodu zalania wodą pomieszczenia, znajdującego się w suterenie szkoły dokształcającej, którego bez poważniejszych robót budowlanych nie można było osuszyć. Dopiero od września otrzymano nowy lokal w szkole technicznej kolejowej, przy ul. Kilińskiego 31.

Lokal ten, składający się z trzech pokoi, aczkolwiek nieco szczyplawy, musi narazie wystarczyć.

Ilość aparatów i przyrządów do badań, wynosząca do końca roku 1929 33 przedmioty, wzrosła w roku sprawozdawczym o 8 przedmiotów, dochodząc obecnie do 41 przedmiotów.

W roku 1930 nabyto: tablicę szukania liczb, 14 płytek rozpoznawczych Stolzberga, 2 dynamometry, 1 tachoskop, 3 tablice rysunkowe, 1 klucz francuski, wzór i rysunek, 8 Test Tenquista i punkt lat z młotkiem.

Zaopatrzone się również w roku sprawozdawczym w duże ilości drukowanych i litografowanych testów do badań. Biblioteka należy w większości do miejskiej szkoły dokształcającej zawodowej w Sosnowcu.

Kierownictwem fachowym zajmowali się pp.: dr. inż. B. Biegeleisen z Krakowa i inż. J. Jakobi z Sosnowca, sprawami administracyjnymi i ogólnymi dyr. Krzyżkiewicz i inż. J. Jakobi. Ja-

ko asystentki pracowały na początku roku p. F. Smogorzewska, następnie p. M. Zygmuntówna.

Poczyniono starania o znalezienie stałego kierownika, który cały swój czas i pracę poświęciłby poradni-pracowni. Dr. Biegeleisen wyszukał takiego kandydata w osobie p. Ludwika Bańki, który odbył w Krakowie dłuższą praktykę pod okiem d-ra Biegeleisena i od listopada rozpoczął pracę w Sosnowcu.

Ponadto przyjęto od grudnia roku ubiegłego, drugą asystentkę w osobie p. J. Uherówny oraz dwie bezpłatne praktykantki i sekretarkę płatną do robót biurowych.

W r. ub. został zatwierdzony statut towarzystwa pod nazwą: „Instytut porady zawodowej Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu“.

Dnia 24 kwietnia br. odbyło się wal-

ne zebranie instytutu, uczczono pamięć członka rady nadzorczej sp. J. Waśniewskiej, następnie przystąpiono do wyboru rady nadzorczej, która się ukonstytuowała w składzie następującym pp.: insp. pr. A. Fedorowicz, inż. F. Frycz, insp. szk. St. Luchowicz, inż. K. Stankiewicz, dyr. W. Krzyżkiewicz, dr. K. Ryder, dyr. R. Dittlich, dr. M. Rządiewicz i dyr. E. Pawłowski.

Prezesem rady nadzorczej został wybrany dyr. K. Stankiewicz na zastępcę wybrano inż. F. Frycza.

Następnie po odczytaniu protokołu który został przyjęty, inż. W. Krzyżkiewicz odczytał paragrafy statutu, do których kompetencji rady nadzorczej i zarządu t-wa, poczem przystąpiono do wyboru zarządu, w skład którego przeszli pp.: inż. W. Krzyżkiewicz — prezes, insp. szk. Luchowicz — sekretarz i insp. Fedorowicz — skarbnik.

## Konferencja w sprawie ustalenia nowych warunków płac w przemyśle budowlanym w Zagłębiu

Dn. 8 b. m. w sali konferencyjnej w inspektoracie pracy w Sosnowcu, odbyła się konferencja przedstawicieli przedsiębiorstw budowlanych, w sprawie ustalenia nowych warunków pracy i płac.

Dotychczas obowiązywały płace w

dług orzeczenia komisji arbitrażowej z dn. 3 lipca 1929 r.

Przedsiębiorcy budowlani w ostatnich czasach wypowiedzieli robotnikom orzeczenie, dążąc do znacznej obniżki płac.

Konferencja rozstrzygnie tę sprawę.

## Zatarg o płace w fabryce szkła w Zawierciu został zlikwidowany.

Ciągający się od paru tygodni zatarg między zarządem fabryki a pracownikami fabryki szkła „Reich i s-ka“ został w dniu wczorajszym zlikwidowany.

Onegdaj starosta Konopacki wezwał na konferencję do siebie dyr. Müllera. Konferencja trwała 3 godziny i w rezultacie dyr. Müller zgodził się zniżyć płace hutnikom — za miast o 17 proc. — o 15 proc. Jednocześnie poseł Sowiński w Warszawie, za pośrednictwem dyrektora departamentu Ulanowskiego, prowadził pertraktacje z dyr. Balińskim, prezesem związku hut szklanych. Ostatecznie 2 konferencje odbyły się wczoraj w Zawierciu, jedna w godzinach rannych z inicjatywy starosty Konopackiego w jego gabinecie, przy udziale delegacji robotników, inspektora pracy inż. Pawłowskiego i posła Sowińskiego — druga popołudniu w kantorze fabryki, z udziałem dyr. Müllera, dyr. Molina, delegatów robotniczych, inspektora Pawłowskiego i posła Sowińskiego.

W rezultacie obydwu konferencji nastąpiło porozumienie i podpisa-

ny został przez strony pertraktujące odpowiedni protokół. Rezultat dla pracowników następujący:

Według pierwszych propozycji fabryki przeciętnaniżka, proponowanych przez fabrykę wyniosłaby — 20 proc. — o tyle zmniejszyłyby się sumarycznie listy płac. W wyniku zaś wczorajszych pertraktacji około 250 pracowników dniówkowych płace zostały niezmienione, reszcie pracowników obniżono zarobki od 5 do 15 proc.

Pozatem robotnicy zastrzegli sobie prawo rewizji taryfy przy po prawie koniunktury, oraz uzyskali zgodę fabryki na udzielenie potrzebującym pożyczki do późniejszego potrącenia z list płacy.

Ogólnie należy podkreślić, że w końcowych konferencjach zwyciężyła dobra wola obydwu pertraktujących z sobą stron. Rezultat dla miasta Zawiercia ogromnie doniosły, gdyż wisząca nad Zawierciem groźba unieruchomienia ostatecznie, jako tako idącej, większej fabryki, została usunięta.

## Ze związku straży ogniowych woj. kieleckiego. Odprawa instruktorów pożarniczych w Kielcach.

Odbyła się w Kielcach odprawa okręgowych instruktorów pożarnictwa wojewódzkiego związku str. poż. Odprawę prowadził inspektor Józef Plebanek. Obecnych było 26 osób. Z ramienia głównego związku przybył inspektor Mikołaj Aleksander Erbe z Zawiercia, który po powitaniu zebranych życzył im owocnej pracy na niwie pożarniczej.

Odprawę rozpoczęto o godz. 10-tej rano. Na odprawie wygłoszono następujące referaty: inspektor Plebanek o sprawach organizacyjno technicznych; p. inspektor Mikołaj o zasadach nowego regulaminu wyszkolenia; p. W. Koterski o organizacji biur okręgowych związków; p. Cz. Kalinowski o księgości kasowej okręgów; p. F. Pianko o „instrukcji ćwiczebnej“ gł. zw.

Przed przerwą obiadową przybył wojewoda kielecki J. Paciorkowski i wice - prezesem związku naczelnikiem W. Zwirskim. Pan wojewoda zabrał głos, nawołując instruktorów do usilnej

pracy nad usprawnieniem organizacyjnym i technicznym wszystkich straży, aby grosz publiczny, stanowiący źródło utrzymania związku był użytkowany jaknajkorzystniej dla dobra publicznego. Zadanie powyższe w pierwszej mierze leży w obowiązkach instruktorów, którzy jako fachowcy są powołani do pogłębienia organizacyjnej i technicznej sprawności straży ogniowych. W czasie przerwy wszyscy zebrani udali się na skromny obiad, który zaszczylił swą obecnością p. wojewoda. Instruktorzy pracowicie spędzili dzień, ponieważ poza odprawą musieli załatwiać różne sprawy organizacyjne, związane z obecnym sezonem ćwiczebnym oraz ze wzmocnieniem pogotowia, tak że ze stali zwolnieni z odprawy dopiero o godz. 10 wiecz.

Po zakończeniu odprawy wyjechali do Warszawy na posiedzenie rady naczelnej głównego związku str. poż. p. prezes Erbe, wiceprezes Włodzimierz Kałuba i inspektor Józef Plebanek.

# KRONIKA.

KALENDARZYK.

Czerwiec  
4  
Czwartek

Dziś: Boże Ciało  
Jutro: Bonifacego  
Wschód słońca: 3.21  
Zachód słońca: 7.24

## RADJO

WARSZAWA.

Czwartek, 4 czerwca.

11.00 Nabożeństwo z W. Piekar na G. Śląsku. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. 12.10. Muzyka z płyt gramof. 13.10. Urzędowy kom. Państw. Inst. Meteorol. 13.20. Koncert 13.40. Pogadanka. 14.00. Koncert. 14.10. Odczyt p. t. „Dnie Mickiewiczowskie w Nowogrodzku“. 14.25. Muzyka. 14.35. Odczyt p. t. „W ogrodach i parkach warszawskich“. 14.50. Koncert. 15.45. Feljton p. t. „Opuszczamy Cherborg“. 16.00. Dalszy ciąg koncertu. 16.40. Program dla dzieci starsz. i młodsz. 17.10 Odczyt ze Lwowa. 17.45 Koncert popul. wyk.: ork. R. P. 19.00 Rozmaitości. 19.20 Muzyka z płyt gramof. 19.40. Odczyt p. t. „Boże Ciało w dawnej Polsce“ 19.55. Program na dzień nast. 20.00 Wiadomości przyjemne albo pożyteczne, albo odczyt aktualny. 20.15 Muzyka lekka. 21.30 Słuchowisko. 22.00 Feljton p. t. „Strzeliste wieże“. 22.20. Recital śpiew. I. Dygasa 22.45. Kom.: Urzędowy kom. Państw. Inst. Meteor., polic., sport. 23.00 Muzyka lekka i tan. ze Lwowa.

WARSZAWA

Piątek, 5 czerwca.

9.55. Przemówienie wstępne o znaczeniu Międzynarodowego Zjazdu Rolniczego w Pradze. 10.00 Tr. z Pragi Czesk 11.00 Streszczenie w języku pols. przebiegu ur. otwarcia międzynarod. zjazdu Roln. w Pradze. 11.40 Przegląd prasy kraj. PAT. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. 12.10. Muzyka z płyt gram. 13.10 Urzędowy kom. Państw. Inst. Meteor. 14.35. Kom. Główn. Zw. Straży Poż. 14.50 Kom. gospodarczy. 15.25. „Skrzyneczki“ odczyt. 15.45 Kom. sportowy. 16.00 Kącik art. L. S. G. 16.15. Kącik krótkofalowy. 16.25. Muzyka z płyt gram. 16.47. Kom. Gł. Urz. Hydrogr. dla żeglugi i rybaków. 16.50. Lekeja francuskiego. 17.15 Muzyka z płyt gram. 17.35 Odczyt z Krakowa. 18.00. Muzyka lekka. 19.00 Rozmaitości. 19.20. Muzyka z płyt gram. 19.40. Giełda rolnicza. 19.55. Program na dz. nast. 20.00 Pras. dziennik radj. 20.10. Komunikaty. 20.15. Koncert symf. wyk. Ork. Filh. Warsz. 22.00. Feljton p. t. „Kraj pod narkozą“. 22.15. Dodatek do pras. dz. radj. 22.20. Muzyka z płyt gram 22.45. Kom. urzędowy kom. Państw. Inst. Meteor., polic., sport. 23.00 Muzyka tan. z kaw. „Gastronomia“.

KATOWICE.

Czwartek, 4 czerwca.

11.00. Nabożeństwo z kości. W. Piekarach na Śląsku. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Koncert z płyt gramof. 13.10 Kom. meteorolog. z Warsz. 13.20 Muzyka z Warszawy. 13.40 Odczyt p. t. „To jest Ciało moje“. 14.00. Transmisja z Warsz. 14.50. Koncert ork. repren. Marynarki Wojennej i feljton. z Warsz. 16.40. Program dla młodsz. z Warsz. 17.10 Odczyt ze Lwowa. 17.35. Intermezzo muzyczne. 19.00 Koncert z Warsz. 19.00 Codz. odcinek powieściowy. 19.15 Rozmaitości, program na dz. następn. 19.30. Intermezzo muzyczne. 19.40 Feljton z Warsz. 19.55 Komunikaty. 20.00 Wiadomości przyjemne i pożyteczne z Warsz. 20.15. Muzyka lekka z Warsz. 21.30. Słuchowisko i feljton z Warsz. 22.20. Recital śpiew. z Warsz. 22.45. Kom. meteor. z Warsz. i program na dz. nast. 23.00 Muzyka ze Lwowa.

KATOWICE.

Piątek, 5 czerwca.

9.55. Tr. z Pragi Czeskiej. 11.40. Przegląd prasy kraj. z Warsz. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Koncert z płyt gram. 13.10. Kom. meteorolog. z Warsz. 14.50. Kom. gospodarczy z Warszawy 15.10. Kom. Polsk. Zw. Zrzeszeń Gosp. Woj. Śl. 15.25. Odczyt z Warsz. 15.45. Intermezzo muzyczne. 16.00. Aud. dla dzieci starszych. 16.15. Kącik krótkofal. z Warsz. 16.25 Koncert z płyt gram. 16.50. Lekeja francuskiego z Warsz. 17.10 Koncert z płyt gram. 17.35. Odczyt z Krakowa. 18.00 Recital fortep. 19.00. Codz. odcinek powieściowy. 19.15. Rozmaitości program na dzień nast. 19.30. Odczyt p. t. „Czy są społeczeństwa zwierzęce?“. 19.55. Komunikaty sportowe. 20.00 Kon-Pras. dzien. radj. z Warsz. 20.15. Koncert z Warsz. 22.00 Feljton z Warszawy. 22.15. Dodatek do pras. dz. radj. z Warsz. 22.20 Koncert z płyt gram. 22.45. Kom. meteorolog. z Warsz. i program na dz. nast. 23.00 Skrzynka poczt. w jęz. franc.

Z powodu przypadającego w dniu dzisiejszym uroczystego święta Bożego Ciała następny numer „Expressu Zagłębia“ ukaże się w sobotę, dnia 6 bm., o zwykłej porze.

## Jak powstało święto Bożego Ciała?

Bezspornie do najpiękniejszych uroczystości kościoła rzymsko - katolickiego należy uroczystość Bożego Ciała. Ustanowione zostało to święto celem oddawania publicznej czci Chrystusowi i dla wyrażenia naszej wiary w tajemnicę Sakramentu Ołtarza.

Według historii kościoła świętego uroczystość Bożego Ciała zaprowadził pierwszy w swej diecezji w r. 1246 Robert de Torrette, biskup w Liege, a papież Urban VI osobną bullą z dn. 11 sierpnia 1264 r. tę uroczystość w całym kościele katolickim ustanowił. Papież Klemens V potwierdził bullę Urbana IV w roku 1310 i święto Bożego Ciała na cały świat rozszerzył. Uroczystą procesję do ołtarzy odprawiać nakazał papież Jan XXI w roku 1316. Tak więc święto Bożego Ciała istnieje już około 700 lat.

Ta piękna uroczystość kościelna nie od razu dostała się do Polski. Dzieje wiary świętej w naszym kraju mówią nam, że uroczystość Bożego Ciała wprowadzono w Polsce i na Litwie dopiero po synodzie piotrkowskim w r. 1559 za Mikołaja Dzierżgowskiego, arcybiskupa gnieźnieńskiego. Papież Jan XXII do tej uroczystości dodał oktawę, w czasie której uroczystą procesję z N. Sakramentem nakazał

Najpoważniejszą w tej uroczystości jest procesja z N. Sakramentem w sam dzień Bożego Ciała, z odpiewaniem czterech ewangelij na znak, iż każdy z czterech ewangelistów jest świadkiem N. Sakramentu i że dogmat ten, przez kościół podawany, opiera się na niewzruszonej podstawie.

Dodać jeszcze trzeba, że kościół katolicki wiernym, uczeszczającym na nabożeństwa i procesje Bożego Ciała udziela wielkich odpustów.



## DZIEJE CZELADZI i KOPALNI „SATURN” w MONOGRAFII ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

Ukazał się zeszyt Nr. 12 szkiców monograficznych p. t. „Z przeszłości Zagłębia Dąbrowskiego i okolicy”.

Na treść zeszytu składają się: dzieje kościoła, parafii, prebendy, kapelanji i folwarku czeladzkiego, rejestra plebanów od r. 1411, statystyka miasta z r. 1817, ustawy cechowe z XVII wieku i wiele innych wiadomości.

W tymże zeszycie rozpoczęto historję kopalni „Saturn”, która wyrosła na gruntach dawnych Jakubowic, zniszczo nych wojną w r. 1585.

Zeszyt zaopatrzony 11 ilustracjami, przedstawiającymi dawne typy czeladzkie, widoki kopalni za czasów Hohenlohego i z czasów obecnych oraz plan miasta Czadzki.

### Z Sosnowca.

(s) Instytut porady zawodowe w Sosnowcu podaje do wiadomości nauczycieli oraz pracodawców, że w dniu 5-go czerwca br., o godz. 18-iej, odbędzie się w sali państwowego gimnazjum im. Staszica (ul. Zeromskiego) odczyt dra Br. Biegeleisena na temat: „psychotechnika na usługach szkoły”.

Wobec kończącego się roku szkolnego a zatem wzrastającego w tym okresie zainteresowania młodzieży, rodziców i wychowawców sprawą właściwego wyboru zawodu oczekujemy licznej frekwencji.

Sfery przemysłowe zainteresowane właściwym skierowaniem młodzieży na drogę zawodowego kształcenia mogą w dyskusji, jaka się po odczytaniu wywiąże dać tej młodzieży oraz jej wychowawcom wiele cennych wskazówek dla uniknięcia marnotrawstwa wysiłków.

Instytut porady zawodowej zakomunikuje program swych prac.

Osoby zainteresowane bliżej naszą instytucją będą mogły ją zwiedzić w dniach 8 — 14 w lokalu przy szkole technicznej kolejowej.

(s) Chór Dana i orkiestra Henryka Golda. Znakomite, o europejskiej sławie zespoły, wystąpią w teatrze miejskim w piątek, dnia 5 czerwca o g. 8.15 wiecz. w nader urozmaiconym programie. Wesołe foxtrotty, kuszące tan ga i sentymentalne piosenki w dosko nalem wykonaniu obu zespołów czaro wać będą licznie zebranych melomanów, gdyż jak widać z przedsprzedaży biletów, widowiska teatru będzie przepełniona doborową publicznością. Orkiestra symfoniczna jazzowa Henryka Golda jest wszystkim znana z programów radiowych, a jego kompozycje cieszą się ciągłą popularnością nie tylko u nas, ale i zagranicą. Chór Dana — jedyny polski zespół revelersów sieszy się ciągle wzrastającą powodzeniem i uznaniem. Najlepsi krytycy pism stołecznych nie szczędzą mu pochwał. Pozostałe bilety nabywać można w składzie mat. piśm. p. Czechowskiego, ul. 3 Maja Nr 8, telef. 8-24.

(s) Zabawa w „Leszczu” obok kop. Klimontów II. Związek strzelecki (oddz. Klimontów) urządza dziś wielce urozmaiconą taneczną zabawę leśną z tanim bufetem na miejscu. Dochód przeznaczony na cele kulturalno-oświatowe. Początek zabawy o godz. 2 popoł. Wstęp 50 gr. od osoby.

### Przedruk wzbroniony.

S. S. VAN DINE.

## Dom nienawiści (SPRAWA GREENÓW).

Przekład autoryzowany Janiny Sujkowskiej.

9.

— Szofera państwo nie mają?

— Obchodzimy się bez niego. Julia nie znosiła samochodów, Rex boi się ich jak ognia, a ja, Sibella i Ada sami umiemy prowadzić. Ot i wszystko.

Marham, który robił szybko notatki, zgasił cygaro i wstał.

— Teraz chciałbym obejrzeć dom Greene podniósł się skwapliwie i wyprowadził nas do wspianego dolnego hallu.

— Pokój, w którym panów przyjąłem, to salon — zaczął pompacyjnie. — Tam — wskazał w bok od sze rokich marmurowych schodów — mieści się biblioteka ojca i jego dawny gabinet, lazywany przez niego sanctorum sanctorum. Od śmierci ojca to jest od dwunastu lat, nikt tam nie był. Zamknięte na klucz. Radziłem matce, żeby tam zrobić porządek i urządzić salę bilardową, ale nie chce słuchać. Niemożliwa kobieta: sentymentalna i uparta.

## Delegaci sowieckiej unji handlowej w Kielcach.

Dowiadujemy się, że onegdaj przybyli do Kielc delegaci sowieckiej misji handlowej, celem zakupów większych transportów nierogacizny na eksport do Rosji. Zakupione sztuki w Polsce służyć będą w Rosji, jako rozplodowe.

Dotychczas zakupiono około 10 tys. szt. nierogacizny, obecnie toczą się pertraktacje, celem zakupu dal

szych 10 tys. sztuk. W zakupach po średniczy jeden z większych hurtowników nierogacizny ze Śląska — który wprowadza na tutejszy rynek, de legatów misji sowieckiej i ułatwia im wszelkie zakupy.

Po dojeździe do skutku transakcji zakupu dalszych 10 tys. szt. — delegaci Sowieców, jutro opuszczają Kielce.

## Wizytacja ks. biskupa Łosińskiego w pow. olkuskim.

W tych dniach kończy się wizytacja urzędowa parafij w powiecie olkuskim przez ks. biskupa Łosińskiego, który podróż swą odbywa pieszo w towarzystwie tłumów z jednej parafii do drugiej.

Po opuszczeniu Wolbromia, gdzie biskup był bardzo uroczystie podejmowany przez obywateli i przedstawicieli rządu i samorządu, dalsza trasa wizytacji prowadziła do Ibramowic. Z Ibramowic w dniu 2 bm. ks. biskup odwiedził Zadroże i w dniu 3 b. m. przybył do

Sułozowej, gdzie dokonał poświęcenia sztandaru stowarzyszenia młod. polskiej.

Dalsza trasa prowadzi: w dniu 5 bm. do Minogi, 6 bm. do Skały, 8 bm. do Smardzewic, 9 bm. do Saspo wa, 10 bm. do Jerzmanowic, 11 bm. do Przegini i wreszcie 12 bm. do Olkusza, skąd biskup powróci pociągiem do Kielc.

W czasie pobytu ks. biskupa w Olkuszu odbędzie się zlot wszystkich członków z całego powiatu związków młodzieży polskiej.

## Nauczycielstwo szkoły powszechnej w Porębie przeciwko dozorowi szkolnemu.

Ks. Czaplinski i wójt gm. Poręba, J. Siński na ławie oskarżonych.

W sądzie grodzkim w Zawierciu odbyła się rzadka sprawa, bowiem na ławie oskarżonych zasiadł Proboszcz parafii Porębka ks. Kazimierz Czaplinski.

Grono nauczycieli w Porębie wystąpiło do sądu ze skargą na ks. Czaplinskiego i wójta Poręby Józefa Sińskiego, zarzucając im, że jako kierownicy miejscowego dozoru szkolnego samowolnie zatrzymali i przekazali osobom nieuprawnionym kwitów na węgiel za grudzień 1930 r., oraz za styczeń i luty 1931 rok.

Węgiel ten, w myśl oskarżenia, winni dostać oskarżyciele, tymczasem dostał go kto inny.

Oskarżenie wnieśli: Antoni Słabak, Janina Skibińska, Józefa Jaroszowa, Marja Fothówna i Jan Pelka, nauczycielstwo szkoły powszechnej w Porębie.

Oskarżeni nie przyznali się do winy oświadczając, że na mocy uchwały dozoru szkolnego, nauczyciele, którzy chcą utrzymać węgiel winni się zgłaszać do dozoru szkolnego piśmiennie, w przeciwnym bo-

wiem razie otrzymać węgla nie można.

W myśl tej uchwały postąpił przewodniczący dozoru ks. Czaplinski, który następnie wydał węgiel innym nauczycielom, na podstawie piśmiennych zgłoszeń.

Przed rozpoczęciem rozprawy nauczycielka Domagałowa cofnęła skargę, oświadczając, że jest ona bezpodstawną.

Ze strony oskarżycieli w rozprawie brał udział adwokat Kazanski, zaś ze strony oskarżonych adw. Waluga.

Adwokat Kazanski dowcipnie twierdził, że sąd nie powinien obchodzić „jakieś tam uchwały dozoru szkolnego”, jak również przepisy tymczasowe o szkołach powszechnych.

W wyniku rozprawy sąd nie dopatrując się winy oskarżonych wydał wyrok, mocą którego skargę umorzył, powództwo cywilne oskarżycieli pozostawił bez rozpatrzenia i obciążył ich kosztami postępowania sądowego.

Pokój pani Greene wystawał trochę poza główną, zachodnią elewację do mu i posiadał kamienny balkon, z którego schodziło się na trawnik. Balkonowe drzwi, jedne od pokoju Ady, a drugie — matki, były oszkłone.

Po drugiej stronie hallu znajdowały się pokoje Julji, Chestera i Sibelli. Julji — od frontu Sibelli od tyłu Chestera w środku. Z tych żaden nie komunikował się z sąsiednim. W tyle hallu mieściły się schody służbowe.

Chester Greene wyjaśnił nam krótko rozkład piętrowy i otworzył drzwi do pokoju Julji.

— Przypuszczam, że tu panowie chcą najprzód zajrzeć — rzekł. — Nie nie naruszone — policja nie pozwoliła. Nie rozumiem, poco było Brr!

Pokój był duży i umeblowany meblami w stylu Marji Antoniny. Nawprost drzwi stało staroświeckie łóżko z kotarą. Ciemne plamy na haftowanej pościeli dawały nieco świadectwo tragedji, jaka się tu rozegrała w poprzedniej noc.

Vance zwrócił uwagę na rozstawienie mebli i podniósł oczy na staroświecki, kryształowy świecznik.

— Czy był zapalony, panie Greene, gdy pan zajrzał wczoraj do siostry? — zapytał o niebezpieczeństwa.

Chester skinął głową.

— Gdzie jest wyłącznik?

### POGRZEB śp. WŁ. JANICKIEGO.

Onegdaj o godz. 6-iej wieczorem odbył się pogrzeb tragicznie zmarłego na udar serca w czasie kąpieli na stadionie w Mysłowicach, śp. Władysława Janickiego, właściciela firmy „Przewodnik” w Sosnowcu, radcy izby przemysłowo-handlowej, członka rady przyboznej magistratu sosnowieckiego i członka zarządu stowarzyszenia kupców polskich w Sosnowcu.

W pogrzebie wzięło udział zgórą 1000 osób, w tem liczni przedstawiciele różnych instytucji do których śp. Janicki należał lub współpracował oraz najbliźsi koledzy i przyjaciele zmarłego.

Nad grobem zmarłego wygłosił przemówienia: ks. Rubik, p. Gruszczyński w imieniu izby przemysłowo-handlowej w Sosnowcu, p. P. Kucharski w imieniu stowarzyszenia kupców polskich i p. Piszczyk, w imieniu organizacji peowiaków.

(s) Zebranie dozorców górniczych. W niedzielę, dnia 7 bm. o godzinie 10.30 rano, w lokalu związku w Sosnowcu (ul. Warszawska 22 p.) odbędzie się konstytuujące zebranie sekcji dozorców górniczo-technicznych polskiego związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych w Sosnowcu, na które przyjdą sekcji zaprasza wszystkich członków zarządu sekcji i delegatów poszczególnych kopalni.

(s) Zebranie klubu młodzieży im. marsz. Piłsudskiego. Zarząd klubu młodzieży im. marsz. J. Piłsudskiego w Konstancynie, zawiadamia swych członków, że w dniu 14 bm., o godz. 3 popoł., w sali szkoły powszechnej, przy ul. Kamiennej 1. 4, odbędzie się walne zebranie tegoż klubu.

Ze względu na ważność spraw jak: wybór nowego zarządu, sadu honorowego, komisji rew. i t. p., obecność wszystkich członków jest konieczna.

(s) Amatorzy słodczy. W nocy z 1 na 2 bm. nieznanymi sprawcy dostali się do sklepu Zdzisława Kalkusińskiego, przy ul. Piłsudskiego 18 w Sosnowcu, skąd skradli większą ilość czekolady, cukierków i inne artykuły. Straty wynoszą 1146 zł.

(s) Usiłowanie samobójstwa. Dn. 2 bm. na polu przy ul. Pogotowia w Sosnowcu, usiłowała się otruć esencją octową Janina Józefa Kamińska, lat 23, służąca, zam. w Sosnowcu, przy ul. Malchowskiego 9. W stanie ciężkim przewieziono ją do szpitala miejskiego.

Przyczyna targnięcia się na życie — narazie nieznaną.

(s) Repertuar kin. „Palace” — Znajoma z ulicy „Zagłębie” — Spiewający blazen.

### Z Dąbrowy.

(d) Zbiórki podoficerów rezerwy. Oddział związku podoficerów rezerwy przypomina członkom o zbiorze, która odbędzie się w niedzielę, przed kościołem, celem wzięcia udziału w pochodzie propagandowym, urządzanym z racji wielkiego tygodnia L. O. P. P.

Dziś o godz. 11-iej rano zbiórka na placu seminarjum nauczycielskiego, celem wzięcia udziału w uroczystościach procesji Bożego Ciała.

### REKLAMA JEST DŹWIGNIĄ HANDLU!

— Tu, koło szafy. — Wskazał obojętnie ozdobny mebel za drzwiami — Ukryty? — Vance zajrzał za drzwi. Zdumiewający włamywacz! — Podeszedł do Markhama i powiedział coś szeptem.

Sędzia skinął głową.

— Panie Greene — rzekł — niech pan będzie łaskaw iść do swego pokoju i położyć się na łóżku, a następnie, na puknięcie w ścianę, wstać i wykonać te wszystkie czynności, które pan wykonał wczoraj, gdy pan usłyszał strzał. Chciałbym sprawdzić jak to długo trwało.

Greene zrobił obrażoną minę.

— Proszę pana... — zaczął, ale pohamował się, wzruszył ramionami i wyszedł z pokoju, zamykając za sobą drzwi.

Vance wyjął zegarek, a Markham poczekał chwilę i zastukał w ścianę. Czekaliśmy pozornie nieskończenie długo, wreszcie drzwi uchyliły się powoli i w szparze ukazała się twarz Greene'a, zaglądnęła ostrożnie do pokoju. Kiedy wszedł i zbliżył się z wahaniem do łóżka, Vance podniósł głowę.

— Trzy minuty dwadzieścia sekund, moi panowie. Do licha! Sierżancie, jak pan sądzi, co intruz robił w pauzie między dwoma strzałami?

d. c. n.



# Ze stowarzyszenia rezerwistów i b. wojskowych w Kielcach.

W budynku b. elektrowni w Kielcach, odbyło się informacyjne zebranie stow. rezerwistów i b. wojskowych.

Zebranie zagalęł prezes stowarzyszenia Z. Kopyński, który w dłuższym przemówieniu zobrazował działalność obecnego zarządu, wpływającą na pomyślny rozwój stowarzyszenia.

Sprawy organizacyjne referował członek zarządu, p. Feliks Oleszczuk który wskazał na konieczność zrzeszenia się wszystkich b. wojskowych i rezerwistów, bez względu na szczeble i jednostki bojowe, podkreślając znaczenie stowarzyszenia dla państwa w życiu społecznym i prywatnym poszczególne członków.

Nad sprawami PW. i WF., referowanymi przez p. Antoniego Lao, wywiązała się dłuższa dyskusja w następstwie której zebrani jednogłośnie wypowiedzieli się za przystąpieniem do prac PW. i WF.

Następnie wiceprezes stow. ppor. rez. Marjan Pruba wygłosił referat pt. „O żołnierzu — powstańcu — po skończonej wojnie” — ujmując w zarysie historię rozwoju organizacji b. wojskowych oraz zobrazował kierunki działalności stowarzyszenia rezerwistów i b. wojskowych, powstałe jako przejaw żywotności na drodze realizowania idei marsz. Piłsudskiego, zmierzającej do stworzenia wielkomocarstwowej Polski.

Sprawozdanie z referatu pracy było uzupełnieniem wygłoszonego referatu, z którego wynika, że 40 proc. stowarzyszonych b. wojskowych jest bezrobotnych, którzy cierpią wielki niedostatek — między innymi jest wielu obrońców Lwowa, zdobywców Włocławka i uczestników walk z 1920 r.

W wolnych wnioskach zebrani wypowiedzieli się za podjęciem inicjatywy celem zjednoczenia się wszy-

stkich organizacji pokrewnych jak: POW., legionistów, podoficerów rezerwy i t. p., oraz za interwencją u władz państwowych, ażeby bezrobotni członkowie stowarzyszenia, jako zasłużeni b. wojskowi mogli uży-

wać odpowiednio prace.

Na zakończenie zebrania, przez aklamację uchwalili wysłać depesze hołdownicze do marsz. Piłsudskiego i prezesa federacji — gen. Romana Góreckiego.

## Tłum 2.000 kobiet zatarasował szosę w Raszynie

nie chcąc dopuścić do wyjazdu wikarego.

W tych dniach historyczny Raszyn był widownią niebywałego zbiegowiska zgórą 2000 kobiet.

Zaległy one zwartym żywym murze wszystkie dojścia do kościoła parafjalnego, uniemożliwiając w ten sposób odjazd na nowe stanowisko wikariuszowi, ks. Tadeuszowi Barczyńskiemu.

Blokada trwała cały dzień, a gdy wreszcie ukazał się samochód, uważający młodego księdza — kobiety szlochając, stworzyły żywą barykadę: auto zatrzymały siłą. Dopiero na prośby samego wikarego, który jął prosić, aby nie czyniono trudności i puszczono go — tłum kobiet ustąpił.

O co chodziło parafjankom?

Parafja raszyńska, licząca zgórą

4.000 wiernych, jest — jak słyhać do żywego — dotknięta przeniesieniem młodego księdza, który w ciągu kilku miesięcy swego pobytu w Raszynie, zaskarbił sobie wielką miłość wszystkich parafjan.

Parafjanie twierdzą, że wikary wziął się do remontowania kościoła, który grozi zawaleniem. Nadto przejawiał taką żarliwość wiary, że najoporniejsi ludzie zaczęli chętnie chodzić do kościoła.

Posypały się ofiary. Parafja odżyła.

I nagle, wśród takich okoliczności, zabrano z parafji młodego księdza.

Sprawą tą niewątpliwie zajmą się naczelne władze duchowne.

## Przypalony obiad przyczyną samobójstwa.

„Do serca męża najłatwiej trafić — przez żołądek”, mówi stare powie-dzenie, i wiele mężatek potwierdza całkowicie jego słuszność. Naogół bowiem obserwacje pozwalają stwierdzić, że mężczyźni przywiązują znacznie więcej wagi do jedzenia od kobiet i że dobrze lub źle przyrządzony obiad zażyty może w znacznej mierze o humorze pana małżonka

przez cały dzień.

Nie dziwnego, że nawet współczesne kobiety, które nie lubią spędzać wiele czasu w kuchni lub przy go spodarstwie, zdają sobie doskonale sprawę z doniosłości dobrego obiadu i jeżeli nawet same go ugotować nie potrafią, pilnie doglądają menu i poszczególnych potraw, dbając, aby

wszystko było zgodne z opodobaniem męża.

Tej ważnej umiejętności nie posiadała jednak widać pani Eleanora Wright Fisher z Hollywood. Żyjąc w mieście gwiazd filmowych, pięknych toalet i luksusowych rozrywek

nie interesowała się dostatecznie upodobaniami męża,

w zakresie kulinarnym, i mąż z tego powodu często czynił jej wymówki. Przed kilku dniami wreszcie, kiedy pan Fisher zwrócił uwagę na przypalony obiad, zdenerwowana pani Fisher zastrzeliła się w oczach kilku gości zaproszonych tego wieczora.

Tragedja wywołała wstrząsające wrażenie w całym mieście.

## „To ja... to ja... go zabiłam!”

woła z płaczem mała włoszka, a są jej nie wierzy!

Gina Pagliai przywędrowała ze swej słonecznej ojczyzny do Paryża i tu pracowała jako modystka w jednym z magazynów.

Miała dopiero lat 17, wielkie smutne czarne oczy i gorące serce.

Ale o tem sercu małej Giny opowie właśnie niniejsza historia.

Pewnego dnia do jednego z komi-sarjatów paryskich wpadła szczupła czarnowłosa dziewczyna i

rzucając rewolwer na stół zawołała: „popelnilam zbrodnię!”

Potem, z płaczem wyznała, że za-biła młodego robotnika, malarza po-kojowego Mauricea Verne.

„Człowiek ten”, opowiadała ze szlochaniem Gina, „skorzystał z mojej bezbronności i uwiódł mnie. Gdy po upływie paru dni po tym fackie zjawiał się w moim mieszkaniu, i groził mi rewolwerem w razie oporu, wyrwałam mu rewolwer i wystrzeliłam... Oto wszystko”.

Tymczasem, Maurice Verne umierał w szpitalu św. Antoniego, ale przed śmiercią zdążył jeszcze wyznać, że zabił go... mężczyzna.

Wkrótce, zdołano ustalić osobę tego mężczyzny. Był to Nino Palinci, przyjaciel małej Giny.

Dalsze śledztwo wykazało, że Nino Palinci był zazdrosny o Maurice'a Verne, z którym przedtem łączy-

ły Ginę bliskie stosunki, że on to w mieszkaniu Giny zastrzelił go. Gina musiała, zapewne, przybyć zapóźno i nie zdążyła zapobiec zbrodni.

Postanowiła więc wziąć winę siebie

i zapewnić sobie łagodny wymiar kary ze względu na to, że jakoby broniła się przed napastnikiem.

Nino Palinci zniknął z Paryża i dotychczas go nie odnaleziono.

Mała modystka, mimo 9 miesięcy spędzonych w więzieniu śledczym w Saint Lazare, nie zmieniła swego pierwotnego zeznania. Twierdzi wciąż, że Nina nie było w dniu zbrodni już w Paryżu, że to ona zabiła.

Za kilka dni odbędzie się ów proces, na którym zagadka zbrodni i kochającego serca zostanie ostatecznie rozwiązana.

**ZDROWIE TO SKARB**



**Primero's**

PREZERWATYWY



antyseptyczne sprezerowane to gwarancja zdrowia

Wystrzegajcie się naśladownictwa!



ULTRASOL

DRA. LUSTRA POPULARNY

niezrównany dla cery i rąk

krem sportowy

## Ze sporu.

Z KLUBU MOTOCYKLOWEGO W SOSNOWCU.

Wyścigi motocyklowe t. zw. „kilometr - lance” zorganizowane przez klub motocyklowy Zagłębia Dąbrowskiego na odcinku szosy pod Psarami odbyły się w ubiegłą niedzielę z następującymi wynikami: pierwszą nagrodę otrzymał dotychczasowy mistrz K. M. Z. D. i wielokrotny zwycięzca w innych biegach p. Józef Szumnik, osiągnął przy szybkości 115,38 kilometrów na godzinę, drugim był p. Czesław Wawrzycki, trzecim p. Bolesław Małas, czwartym p. Leon Dziordziński i piątym p. Stanisław Iskra, a równocześnie z nim p. Jan Cacak.

Po ukończeniu specjalnych kursów przy klubie M. Z. D. i po zdaniu odpowiedniego egzaminu przed komisją wojewódzką zostali promowani na kierowców pojazdów mechanicznych następujący członkowie klubu M. Z. D. pp.: Fr. Bendych, J. Cacak, M. Dziedzic, J. Kański, Stefan Klembowski, B. Małas, R. Mazur, M. Mleczko, T. Nowicki, kpt. K. Piotrowski, St. Pluta i H. Wojtas.

Wyżej wymienieni są pierwszymi absolwentami kursów zorganizowanych przez K. M. Z. D. Wkrótce klub rozpocznie nową serię wykładów, celem przygotowania do egzaminu nowostępujących do klubu członków.

Projektowana na dzień 7 bm. wycieczka motocyklowa do Wieliczki zapowiada się doskonale, albowiem zacieka wieni zwiedzeniem kopalni soli członkowie klubu wybierają się gremjalnie. Zbiórka w niedzielę o godzinie szóstej rano na placu przed dworcem kolejowym.

ZAWODY BOKSERSKIE W SOSNOWCU.

Dnia 6 bm. o g. 20 w sali związku za wod. w Pogoni, ul. Mariacka 1, odbędzie się wielkie zawody bokserskie między B. K. S. Katowice a K. P. S. Sosnowiec, który został utworzony przy związku podoficerów rezerwy. Sędziował będzie kapitan P. Z. B. Henryk Sadłowski z Poznania.

Dziś o godz. 5-ej popoł. na boisku sportowym przy ul. Legionów w Dąbrowie została rozegrana zawody rewanżowe w piłkę nożną pomiędzy drużynami „23 p. a. p.” z Będzina i „Zagłębie” z Dąbrowy. O godz. 3-ej popoł. przedmecz pomiędzy „Zagłębianką III” i „Zagłębie III”. W czasie zawodów przy grywać będzie orkiestra 23 p. a. p.

S. T. S. Unja po zwycięskim zakończeniu I rundy mistrzostw kl. A. rozegra w czwartek 4 bm. o godz. 5 pop. na boisku własnym, przy ul. Aleja zawody koleżeńskie z K. S. Warta, Zawiercie. Ze względu na dobrą formę obydwóch drużyn zawody powyższe będą nielada sensacją dla miłośników sportu piłki nożnej. O godz. 3 popoł. przedmecz.

Kierownictwo sekcji kolarskiej S. T. S. Unja podaje do wiadomości, że w piątek dn. 5 bm. o godz. 6 i pół pp. w szatni na boisku odbędzie się zebranie członków sekcji.

## Magistrat miasta Sosnowca

powiadamia, iż **SPRZEDA DROGA USTNEGO PRZEZ TARGU** maszyny, narzędzia i materiały pozostałe z budowy kanalizacji i wodociągów miejskich, a mianowicie: betoniarki, kompresor motorowy, młot pneumatyczny, ssące pompy motorowe budowlane z dźwignią, pompa odśrodkowa, motocykl, dźwigiary żelazne nr. 45, drzewo różnego rodzaju, rury betonowe, rowery, narzędzia ślusarskie, monterskie, ciesielskie, murarskie, do robót ziemnych, szopa drewniana, buty gumowe i inne przedmioty mniej lub więcej zużyte.

Przetarg odbędzie się w dniu 10-go czerwca br. t. j. w środę i w dniach następujących w godzinach od 10-ej do 12-ej w magazynie Wydziału Kanalizacji i Wodociągów miasta Sosnowca przy ul. Teatralnej Nr. 4.

### Z Czeladzi.

(c) Budowa nowej ulicy na kol. Piaski. Wczoraj magistrat m. Czeladzi przystąpił do budowy ulicy Szybkowej na kol. Piaski, która ciągnąć się będzie od ul. Borowej do toru kolejowego o długości 560 m. szerokości 4 i pół m. Obecnie przy pracy zatrudnionych jest 10 osób, w miarę jednak postępu robót ilość pracowników się zwiększy.

(c) Mysz w świńskim uchu. W ubiegłym tygodniu na ryuku w Czeladzi, podczas targu u jednego ze sprzedawców mięso wydarzył się niezbyt przyjemny przypadek, ilustrujący niechlujność niektórych rzeźników. Do jednego ze straganów podeszła jakaś kobieta i zażądała głowizny wieprzowej. Sprzedawca wziął do ręki topór, chcąc odciąć głowiznę, uderzył nią raz i drugi. Na gle oczom wokół zgromadzonych kobiet ukazała się mysz, która wylekniona uderzeniem siekiery wyskoczyła z ucha świni i uciekła na ul. Wśród kobiet zapanowało zamieszanie i momentalnie wszystkie opuściły stragan, stroniąc od niego zdaleka. Kupiec ten do wieczora nie miał już wcale powodzenia.

### Z Olkusza.

(ol) Ze związku strzeleckiego w Olkuszu. Zarząd podokręgu śląskiego zw. strzeleckiego powierzył funkcję tymczasowego kierownika zarządu powiatowego zw. strzel. w Olkuszu p. K. Martyniakowi z przydziałem pp.: inż. Star-kiewiczza (zastępca), St. Harasimowicza (sekretarz) i J. Ostachowskiego (skarbnik).

(ol) Śmierć od pioruna. Podczas ostatniej burzy piorun uderzył i poraził Annę Cebo i jej 7-letniego syna Aleksandra, mieszkańców Tlukienki pod Balesławiem. Piorun uderzył w dach przy dachu, pod który porażeni się schronili przed deszczem. Cebową zdołano przywrócić do życia.

(ol) Ze straży. Ostatnio wyszło nowe rozporządzenie, dotyczące urządzania zabaw i imprez przez straże. Starostwo olkuskie udzieliło pozwoleń tylko tym strażom na urządzenie imprez dochodowych, które uzyskają aprobatę okręgowego zw. straży w Olkuszu. Podania w tej sprawie należy składać przed terminem urządzonej zabawy.



## LICEUM HANDLOWE ZGROMADZENIA KUPCÓW w BĘDZINIE

(kurs 2-letni)

przyjmuje na I-szy kurs na podstawie z ukończenia  
6 klas Gimnazjum.

Dyrektor Adam Błażejewicz.

## KANCELARJA

### Gimnazjum Męskiego Zgromadzenia Kupców w Będzinie

(pełne prawa Gimnazjów Państwowych)

przyjmuje zapisy do wszystkich klas codziennie od g. 8 rano do 13.  
Przy Gimnazjum jest klasa wstępna.

Dyrektor Adam Błażejewicz.

## Zycie gospodarcze.

### GIELDA.

Warszawa, 3. 6.

Warszawa Dol. 8.91 i pół.  
Nowy - Jork 8.909  
Londyn 43.36 i pół  
Paryż 34.91 3/4  
Wiedeń 125.25  
Praga 26 40/4  
Włochy 46.63 i pół  
Szwajcaria 172.80  
Berlin 211.65  
Dol. War. pr. obrt. 8.91.65  
6-cio proc. Poż. Dolarowa zł. 70.25  
3-ch proc. Poż. Budowl. zł. 40.50  
4-ro proc. Poż. Inwest. zł. 85.00—86.50  
— 86.25  
4 i pół Ziem. Kredyt. zł. 51.00  
Tendencja niejednolita.

### A K C J L.

Warszawa, 3. 6.

Bank Polski 121.50 — 122.50  
Lilpop 17.20  
Ostrowieckie 37.00  
Starachowice 17.75  
Tendencja niejednolita.

### GIELDA ZBOZOWA.

Poznań, 3. 6.

Zyto cena tranz. 28.85 — 28.90  
Reszta notowań bez zmiany.  
Uspokojenie.

### DROBNE OGŁOSZENIA

#### POSADY I PRACE

**PRZYJME** dziewczynkę od zaraz. Wia-  
domość w administracji „Expresu Za-  
głębia“.

**POTRZEBNY** zdolny czeladnik szew-  
ski na damskie. Sosnowiec, Piłsudskie-  
go 53, Kamiński.

**BUCHALTER** z 25-letnią praktyką w  
Banku w przemyśle i Handlu, przy-  
jmuje posadę stałą lub na godziny w  
miejscu lub na wyjazd. Udziela też lek-  
cji buchalterji. Łaskawe zgłoszenia do  
filiji „Expresu Zagłębia“ w Będzinie  
dla „Buchaltera“.

**WSPÓLNICZKI** starszej pani do pro-  
wadzenia biura, poszukuję. Zgłoszenia  
„Expres“ „Par“.

**POSZUKUJE** posady jako szofer lub  
pomocnik. Wiadomość filija „Expresu“  
Grodziec pod „Szofer“.

**POTRZEBNE** uczenie do pracowni o-  
kryć damskich. Walcownia Hr. Re-  
nard 6.

**POTRZEBNE** zdolne panny do szycia.  
Katowice, Wiedeńska pracownia su-  
kien damskich. Rynek 12, II piętro.

**POTRZEBNI** 4ej chłopcy do podawa-  
nia piłek na placu tenisowym. Zgła-  
szać się rodzicami lub opiekunami do  
lasku t-wa Gimnastycznego „Sokół“ So-  
snowiec. Prez. Mościckiego.

**POTRZEBNY** czeladnik lub podre-  
czny szewski. Sosnowiec Pusta 15 (Pogoń),  
Konec.

**POTRZEBNA** zdolna bufetowa do III  
kl. na stacji w Sosnowcu.

### LOKALE

**DO WYNAJĘCIA** pokój z kuchnią. So-  
snowiec, Rysia 1 u gospodarza.

**PRZYJME** pana na mieszkanie z u-  
trzymaniem lub bez i także z obsługą.  
Adres w Administracji.

**DO wynajęcia** 2 pokoje z kuchnią i  
przedpokojem w Sosnowcu, ul. Rudna  
nr. 21.

**POKOIK** umeblowany oddam dwóm  
solidnym panom. Sosnowiec, Leszno 4  
m. 3.

### Kupno i sprzedaż

**SPRZEDAM** plac frontowy w Sosnow-  
cu. Kolonja Zuzanna. Wiadomość Jan  
Wróński, Sosnowiec, Kolonja Zuzanna  
nr. 28.

**KONSERWATOR DO LODÓW** na trzy  
puszki sprzedam zaraz. Cukiernia „Sie-  
lanka“ w Dąbrowie, ul. 3-go maja 1,  
telefon 80.

**SPRZEDAM** tanio nową ręczną maszy-  
nę pończosznica. Wiadomość Sosno-  
wicz, J. Hlawski.

**SPRZEDAM** harmonję stoliczkową na  
2 nóżkach, tanio. Sosnowiec, Prez. Mo-  
ścickiego 14.

## Gimnazjum Zeńskie

### J. Krzymowskiej i W. Replińskiej w BĘDZINIE.

Kancelaria przyjmuje zapisy do wszytkich klas.

Egzaminy wstępne systemem lekcyjnym zaczy-  
niają się 8 czerwca o godz. 8 ej.Komunikacja autobusowa stwarza w całym świecie  
dużą konkurencję kolei.

Oto wspaniały autobus, kursujący na linii Wiedeń — Budapeszt.

### Nowocześnie urządzona

## Klinika dla chorób kobiecych i położnictwa

prowadzona przez lekarzy specjalistów

Dr. med. Kazimierz Wędlkowski, Dr. Henryka Groele-Wędlkowska

Katowice, ul. Wita Stwosza 6.

GODZINY ORDYNARYJNE:

od 11 — 1 w niedziele i święta od 4 — 6.

Telefon Katowice 902 i 19-64.

## „CHORYM“

i ciężko cierpiącym z przewlekłymi i zakaźnymi chorobami, wycień-  
czonym i uznanym za nieuleczalne poleca się CISLAK, naturali-  
sta, Katowice, ul. Młyńska 15. Pismo „Droga do zdrowia“ wysyłam  
bezpłatnie.

**OKAZJA!** Sprzedam nowy rower dam-  
ski tanio. Wiadomość Expres Dąbrowa.

**MAGIEL** w dobrym stanie do sprzeda-  
nia. Dziegiel Piotr, Porąbka.

**SPRZEDAM** harmonję w dobrym st-  
nie chromatyczną Stamirowskiego. So-  
snowiec, Grzybowa 6, Cudak.

**WAPNO** lasowane okazjnie sprze-  
dam metr kub. z dostawą 15 zł. bez 16  
zł. Sosnowiec, Piłsudskiego 120, Gospo-  
darz.

**FOTELE** mahoniowe do sprzedania.  
Sosnowiec, Wawel 10, Zakład stolarski.

**MEBLE NOWOCZESNE**, do wszyst-  
kich pokoi, w kompletach i pojedyn-  
czych sztukach, i różne drobiazgi wyko-  
nywa i poleca z gwarancją na dogod-  
nych warunkach pracownia stolarska  
Ig. Reszki, Sosnowiec, Orla 4. Uwaga:  
Kredensy kuchenne od 140 zł., sypialnie  
dębowe od 1300 zł.

**SPRZEDAM** 16 mórg ziemi w Pod-  
zamczu, gminy Kromolów powiat Za-  
wierciański. Wiadomość Czeladź, Milo-  
wicka 85, Władysław Herba.

**SPRZEDAM** starą szafę, gramfon wa-  
lizkowy. Sosnowiec, Feliksa Perla 19  
m. 24, oficyna.

**SPRZEDAM** rower męski używany w  
dobrym stanie. Sosnowiec, Rysia 1, Mar-  
cinkowski.

**MOTOCYKL** Puch na chodzie do sprze-  
dania. Czeladź, Borowa 9.

**„FIRMA** L. Jakubowicz i S-ka Sosno-  
wicz ul. Dęblińska 7 telefon 1—21 do-  
starcza węże do polewania ulic w pierw-  
szorzędny gatunku po cenach konk-  
urencyjnych“.

### Wano palone

budowlane wysoko procentowe oraz  
miał wapienny po cenach konkurencyj-  
nych do nabycia w Zakładach Wapien-  
nych firmy „Eltes“ Sp. Firmowa w Bę-  
dzinie, ul. Sielecka 17. tel. 5-95, dostawa  
w każdej ilości, własnymi kołmi.

**KAFLE** tanio sprzedaje kaflarnia Za-  
wiercie, Blanowska 45, sztuka 30, 40, 45,  
50 groszy, oraz buduje z własnych ma-  
terjałów piece na spłaty.

### Zgubione dokumenty.

**FIEDORCZUK** Władysław zgubił do-  
wód kolejowy wydany przez Dyrekcję  
Warszawską.

**JANCZYK** Józef zgubił książeczkę  
wojskową wydaną przez PKU. w  
Pszczynie.

**MAŁADYN** Jan zgubił książkę woj-  
skową, wydaną przez P. K. U. Sosno-  
wicz.

## Książeczki obrachunkowe

według wzoru zatwierdzonego przez  
Ministra Pracy i Opieki Społecznej,  
do nabycia w każdej ilości w dru-  
karni R. Monsiorskiego w Będzinie,  
Plac 3-go Maja 4, telefon 84.

**PACAN** Jan zgubił wyciąg z ksiąg  
ludności, wydany przez gm. Rokitno  
Szlacheckie.

**LEWKOWICZ** Szlama zgubił książecz-  
kę wojskową wydaną przez PKU. Mie-  
chów.

**WŁADYSŁAW** Pajak zgubił legityl-  
mację pobierania zasiłku.

**PUCHAŁA** Stanisław zgubił kartę do  
mobilizacyjną, wydaną przez P. K. U.  
Miechów.

### RÓŻNE

**PRALNIA** Chemiczna Jana Szerfla w  
Sosnowcu, ul. Towarowa nr. 9 m. 4.  
Przyjmuje do prania ubrania, palta,  
plaszczki, kostjumy wełniane, suknie jed-  
wabne, plusze, aksamity i t. d. Wykony-  
wuje terminowo. Ceny od 3 — 7 zł. U-  
waga: Specjalność białe wełny i białe  
futry.

**MAGISTRAT** miasta Sosnowca ogła-  
sza przetarg na przewóz materiałów ze  
składu i magazynu oraz przedstawienie  
szopy drewnianej. Oferty należy skła-  
dać do dnia 10 czerwca br. do Biura  
Kanalizacji i Wodociągów miasta So-  
snowca (ul. Teatralna nr. 4), które u-  
dzieli bliższych informacji.

**AUTO** półciężarowe na 15 osób wynaj-  
muje na wycieczki tanio. Sosnowiec,  
Sasiedzka 2, Grzegorzczak.

**POSZUKUJE** współnika do interesu  
dobrze prosperującego. Wiadomość w  
administracji „Expresu“.

**BYSTRA** powiat Biała (koło Bielska),  
pensjonat Reginy Frenklowej, willa Po-  
dolanka Nr. 184, poleca na sezon letni  
obszerne i słoneczne pokoje, piękne po-  
łożenie, zdrowa i smaczna kuchnia. Wia-  
domość: Frenkiel, Będzin, Kościuszki 22  
telef. 5-14 lub na miejscu w Bystrej.  
Otwarcie 20 maja 1931 roku.

**UWAGA WŁAŚCICIELE SAMOCHO-  
DÓW.** Reperacja samochodów i egza-  
mina Szoferów odbędzie się w dniach  
najbliższych. Proszę zgłaszać swe po-  
dania na rejestrację wcześniej do kan-  
celarii Kursów Kierowców w Sosnow-  
cu, Promyka 3.

**OSTRZEGAM** przed nabyciem puszcza-  
nych w obieg weksli ze sfalszowanym  
podpisem moim, żyrowanych przez Ta-  
deusza Krakowiaka, Dąbrowa Górnicza  
Tomasz Rosik.

### Rakiety polowe

reperacje i wstawiam naciągi „Dom  
Sportowy“ Sosnowiec, Małachowskiego  
Hale Rozwoju.

### Windykacie -- klauzule

Zalatwia sumiennie i umiejętnie „LEX“  
Sosnowiec, Teatralna 1.

**PRZYJMUJE** wszelkie reperacje rowe-  
rów męskich, damskich i dziecięcych,  
oraz lakierowanie na gorąco. Sosno-  
wicz, Dęblińska 6, Borgala.

**SKLEP** od odstąpienia przy ulicy Mo-  
ścickiego. Wiadomość: Zieleniec, Mo-  
drzejowska 30.

**KLUCZE** znaleziono. Negowonice ple-  
banja.

**JANOWI** Pencikiewiczowi skradziono  
dokumenty wojskowe, wydane przez  
P. K. U. Maków.

### CHRZESCJAŃSKI

**ZAKŁAD** zegarmistrzowski ul. Czysta  
Nr. 7, wykonuje wszelkiego rodzaju  
reperacje zegarów wieżowych, ścien-  
nych, kieszonkowych, antyków, chro-  
nometrów, zegarów kontrolnych sa-  
mochodowych itp. z gwarancją 3-eh  
letnią, wykonanie solidne a najtaniej się  
przekonać.